

Kazimierz MRÓWKA, *Książeczka o podróżowaniu*

Warszawa: Wydawnictwo Gondwana 2012, ISBN 978-83-63756-00-0 [miękką okładką]



*Książeczka o podróżowaniu* filozofa, historyka filozofii starożytnej, tłumacza języka francuskiego, absolwenta Paris IV Sorbonne, wykładającego na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie jest kolejną, obok: *Wenecja* (Kraków 2009) oraz *Rowerem. Antologia literatury polskiej* (redakcja, Kraków 2010), pozycją o tematyce filozoficzno-podróżniczej. Znamienny tytuł, będący parafrazą Romana Ingarden na *Książeczki o człowieku*, jest zapowiedzią filozoficznej refleksji, w której centrum umieszczony zostaje człowiek

podróżujący. Autor, sam będąc podróżnikiem, ukazuje metafizyczne znaczenie i sens wyruszenia w świat – cel, jakim jest upragniona przez człowieka wolność, rozumiana przede wszystkim jako autentyczne przeżycie bycia z samym sobą.

Na niewielką *Książeczkę...*, zawierającą zaledwie 94 strony, opatrzone dodatkowo niezwykle bogatymi, kolorowymi i pomysłowymi ilustracjami autorstwa Zbigniewa Karaszewskiego, składają się: wprowadzenie, dziewięć rozdziałów oraz zakończenie. Rozdziały zorganizowane są wokół trzech tematycznych części. Pierwsze dwie poświęcone są opisowi i analizie porównawczej „człowieka w domu” i „człowieka w drodze”, którego wyróżnione trzy typy: turysta, podróżnik oraz pielgrzym, stają się motywem przewodnim rozważań zawartych w części ostatniej. Kazimierz Mrówka nie stroni od dualistycznych podziałów, przeciwstawiając „człowieka w domu” (domatora opanowanego przez lęk przed nieznanym) – „człowiekowi w drodze” (miłośnikowi życia i świata), pielgrzymą i podróżnika – turyście (jedynie fizycznie będącego w podróży), podróż zewnętrzną, fizyczną – podróży wewnętrznej, duchowej. Podziały te są jednak nieostre i przede wszystkim teoretyczne, a u ich podstawy leży podziw i uznanie autora dla podróży fizycznych, którym zawsze towarzyszy podróż wewnętrzna.

Choć w *Książeczce...* pojawiają się cytaty i pewne odniesienia do literatury, to jednak próżno szukać w niej przypisów i bibliografii. Ten osobliwy zabieg (lub raczej zaniechanie), rzadko spotykany wśród filozofów akademickich, wydaje się zamierzony i celowy. Autor, dzieląc się z czytelnikiem swoimi refleksjami

i doświadczeniem, w zakończeniu swojej *Książeczki...* pisze: „Kto nie podróżuje fizycznie lub przynajmniej w duchu, ten ubogo żyje”, zalecając tym samym wyruszenie w podróż, naprzeciw życiu i światu, gdzie można odnaleźć, nieobecną w *Książeczce...*, „bibliografię”.

*Marta Pałka*